

Sygn. akt I C 930/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 lutego 2019 r. w G. sprawy z powództwa R. Ordo przeciwko A. C. (1)

o nakazanie i zaniechanie naruszeń

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki R. Ordo na rzecz pozwanej A. C. (1) kwotę 1.817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 930/18

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

R. Ordo przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu nr (...) w budynku przy ul. (...) w G.. Powódka zamieszkała w nim pod koniec maja 2018 r. Bezpośrednio sąsiaduje z tym lokalem lokal zajmowany przez A. C. (1) (nr 213).

Okoliczności bezsporne

A. C. (1) rzadko w swoim lokalu pali papierosy (najwyżej kilka dziennie). Nie używa tzw. elektronicznych papierosów, nie emituje innych dymów lub oparów jakiegokolwiek pochodzenia. W nocy śpi.

Dowód: zeznania A. C., k. 103-103v

zeznania K. S., k. 101-101v

zeznania B. O., k. 101v-102

Ocena dowodów

W niniejszej sprawie na powódce ciążył obowiązek prawny (art. 6 k.c.) udowodnienia okoliczności przedstawionych w pozwie. Zeznania powódki są nieweryfikowalne i nie zostały potwierdzone żadnym dowodem mającym wystarczający walor obiektywizmu. Zeznania zainteresowanej wygraniem procesu powódki na okoliczność tego, że z pokoju pozwanej wydobywa się dym, a więc zjawisko „ulotne”, nie pozostawiające materialnych śladów, nie posiadają zdaniem Sądu takiej mocy dowodowej, aby wyłącznie na nich oprzeć rozstrzygnięcie korzystne dla powódki.

Wymiana korespondencji powódki z władzami spółdzielni także nie jest dowodem na zasadniczą okoliczność będącą przedmiotem sporu.

Pozwana nie miała obowiązku dowodzić okoliczności negatywnych. Jednak niewątpliwa sprzeczność pomiędzy zeznaniami powódki a zeznaniami pozwanej i zawnioskowanych przez nią świadków wymaga zajęcia stanowiska przez Sąd. Otóż zdaniem Sądu palenie przez pozwaną kilku papierosów dziennie podczas spotkań towarzyskich, zważywszy bardzo podeszły wiek pozwanej (81 lat), jest bardziej prawdopodobne, niż opisywane przez powódkę znaczne ilości

generowanego dymu, co wymagałoby niemal nieustannego palenia tytoniu, w tym w godzinach nocnych. Oczywiście, teoretycznie nie można wykluczyć, że kobieta w wieku ponad osiemdziesięciu lat może palić tytoń niemal bez przerwy, w tym w nocy, lecz – biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe – takie zjawiska należy ocenić jako wyjątkowe, a więc wymagające odpowiednio jednoznacznego dowodzenia za pomocą zobiektywizowanych źródeł dowodowych (np. nagrania video rejestrujące wydobywający się z pokoju pozwanej dym). Reasumując, w okolicznościach sprawy Sąd nie miał żadnych podstaw, aby nie dać wiary pozwanej oraz świadkom K. S., B. O.. To, że świadkowie ci są zaprzyjaźnieni z pozwaną niczego w tej ocenie nie zmienia, podobnie jak nie można a priori odrzucić zeznań strony, choć te są w najwyższym stopniu pozbawione waloru bezstronności. Zeznania J. K. w kwestii zasadniczej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (emitowanie dymu) nie mają żadnego znaczenia, gdyż – jak się okazało – pozwana (jego partnerka) ukrywała przed nim palenie papierosów.

Istnienie konfliktu pomiędzy powódką a pozostałymi (długoletnimi) mieszkańcami budynku nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Kwalifikacja prawna

W niniejszej sprawie Sąd oceniał stan faktyczny pod kątem przepisu art. 144 Kodeksu cywilnego, który stanowi: „Właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.”

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem oceniając przeciętną miarę zakłóceń, o jakiej mowa w art. 144 k.c. należy zbadać częstotliwość zakłóceń, ich porę w ciągu doby, intensywność, skutki dla zdrowia i życia ludzi, rodzaj źródła immisji, motywację właścicieli nieruchomości, czy też wartość, jaką społeczeństwu przynoszą działania wytwarzające immisje (por. m.in. wyrok SA w Poznaniu z 5 października 2017 r., I ACa 1520/16, LEX nr 2402493).

Przepisy o ochronie prawa własności stosuje się odpowiednio m.in. do ograniczonych praw rzeczowych, w tym spółdzielczych (art. 251 k.c.).

Z ustaleń Sądu wynika, że pozwana paliła najwyżej w swoim pokoju w ciągu dnia najwyżej kilka papierosów dziennie, najczęściej „do kawy”. Nawet jeżeli dodać do tego kilka jednocześnie spalonych papierosów osób zaproszonych do pokoju (gości), to nie jest to zachowanie, które przekracza jakiegokolwiek obowiązujące w polskim społeczeństwie normy, w tym obyczajowe. Kilka (lub kilkanaście) spalonych papierosów na dobę zdaniem Sądu nie generuje dymu w ilościach nadmiernych. Przypomnieć też należy – o czym powódka ma świadomość – że takie zachowanie pozwanej nie jest nielegalne w świetle obowiązujących przepisów, gdyż budynek, w którym znajdują się lokale stron nie podlega regulacji z art. 5 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Wyjaśnić należy, że przedmiotem powództwa nie były zarzuty dotyczące rzekomych kradzieży. Należy je ocenić jako składnik określonego opisu pozwanej, a więc pewien zabieg erystyczny. Nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, wobec braku udowodnienia głównej okoliczności będącej przedmiotem powództwa.

Mając powyższe na uwadze powództwo oddalono na mocy art. 144 k.c. a contrario w zw. z art. 251 k.c. (**punkt I.** sentencji).

Koszty

O kosztach procesu orzeczono jak w **punkcie II.** sentencji na mocy art. 98 § 1 k.p.c. Powódka jako strona przegrywająca jest obowiązana zwrócić pozwanej koszty procesu, na które składa się: opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej (1.800 zł, § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, ze zm.) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).